DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 233. Wtorek, 10 (22) Października. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 9 (21) Października.

Najwyższy ukaz z 20 lipca r. b., nadający radcy stanu *Okuniewowi*, posiadaczowi majoratu Michalin w powiecie marjampolskim, w takież posiadanie część lasu puskopurskiego, zamieszczony był w numerze 218-ym *Warsz. Dniew.*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Dyrektora Głównego b. Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego z dnia 15 (27) Listopada 1866 roku, w przedmiocie uwolnienia zabudowań i gruntów szkolnych od opłaty podatków skarbowych, Komitet Urządzający w wykonaniu Najwyższego Rozkazu w dniu 31 Sierpnia 1867 r. zapadłego, postanowił i stanowi:

1. Zabudowania i grunta należące do szkół początkowych nie podpadają pod opłatę podatku podymnego i podatku gruntowego dworskiego.

2. Uwolnienie gruntów szkolnych od opłaty podatku gruntowego włościańskiego i podatku kontyngensu liwerunkowego włościańskiego, w razach gdy rzeczone grunta opłacie tych podatków podpadają, pozostawia się uznaniu samych osadników tej wsi, w której takie grunta znajdują się

3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, porucza się Zawiadującemu Zarządem Finansowym w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 209 Posiedzeniu, dnia 22 Września (4 Października) 1867 r.

Namiestnik Królestwa, Jenerał-Feldmarszałek
(podpisano) Hrabia *Berg.*
Członek, Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator, (podpisano) *J. Sołowjew.*

W imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W skutku przedstawienia Dyrektora Głównego Spraw Wewnętrznych z dnia 23 Lutego (7 Marca) 1867 r. co do kar za uchylanie się od powinności zaciągowej, Komitet Urządzający w wykonaniu Najwyższego Rozkazu w dniu 31 Sierpnia r. b. zapadłego, postanowił i stanowi:

1) Kto dla uniknięcia służby wojskowej sam sobie umyślnie kalectwo zada lub zadać dozwoli, ten w razie gdyby okazał się niezdatnym do służby wojskowej, lub gdyby miał więcej nad 31 lat wieku, ulegnie oddaniu do rot poprawczo-aresztanckich na lat cztery. Zadający sobie kalectwa, którzy niedoszli jeszcze siedmnastu lat wieku, zsyłani być mają do rot poprawczo-aresztanckich, gdzie nie będąc używani do zwykłych robót ciężkich, kształcić się mają w rzemiosłach będących tam w użyciu. Po skończeniu zaś siedmnastu lat wieku, oddani być winni do służby wojskowej. Jeżeli zadający sobie kalectwo, którzy na mocy wyroku sądowego, z powodu niezdatności do służby wojskowej, skazani zostali do rot poprawczo-aresztanckich, i po upływie terminu pozostawania w tych rotach okażą się niezdatnymi do frontowej lub niefrontowej służby wojskowej, albo jeżeli dosięgną więcej nad 31 lat wieku, zsyłani być mają do Syberji na osiedlenie.

Jeżeli zadający sobie kalectwo, po zrewidowaniu w urzędzie rekruckim okaże się dotkniętym chorobą niedozwalającą przyjęcia go i do rot aresztanckich, natenczas zamiast oddania do tych rot, wykonany będzie wyrok skazujący go na zesłanie do Syberji na osiedlenie. Niepełnoletni, którzy za zadanie sobie kalectwa, oddani zostali do rot poprawczo-aresztanckich na zasadzie niniejszego artykułu, jeżeli po dojściu w tych rotach do 17-u lat wieku, okażą się niezdatnymi do służby wojskowej, zsyłani będą na osiedlenie do jednej z gubernij Syberji Zachodniej, z użyciem ich tamże do robót według uznania miejscowej zwierzchności, odpowiednio do postanowionych w tej mierze przepisów.

2) Spisowi, którzy nie stawili się do superewizji lub losowania, jako też którzy bez wieści wydalili się, jeżeli po ujęciu ich lub po powrocie do miejsca zamieszkania okażą się niezdatnymi do służby wojskowej, lub jeżeli mieć będą więcej jak 31 lat wieku, ulegną zamknięciu w więzieniu na czas od 2-ch do 4-ch miesięcy.

3) Spisowi winni przedstawienia fałszywych dowodów, lecz do służby wojskowej niezdatni, albo mający więcej nad 31 lat wieku, ulegną:

pozbawieniu wszystkich praw stanu i zesłaniu do Syberji na osiedlenie;

albo też pozbawieniu wszelkich szczególnych praw i prerogatyw do osoby i do stanu przywiązanych i zesłaniu do gubernij: Tomskiej lub Tobolskiej na mieszkanie, z zamknięciem na czas od jednego roku do dwóch lat, albo oddaniu do rot poprawczo-aresztanckich na czas od półtora roku do półtrzecia roku;

albo też pozbawieniu wszelkich szczególnych praw i prerogatyw do osoby lub do stanu przywiązanych i zesłaniu na mieszkanie do gubernij Tomskiej lub Tobolskiej, albo oddaniu do rot poprawczo-aresztanckich, na czas od jednego do półtora roku.

4) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, porucza się Dyrektorowi Głównemu Spraw Wewnętrznych.

Działo się w Warszawie na 209 posiedzeniu dnia 22 Września (4 Października) 1867 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) *Hr. Berg.*
Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości ss. 2,228 k. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Października r. b. Mieczysławowi *Szlaskiemu*, właścicielowi dóbr Łagiewniki, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Welecz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 2,877 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. *Libiszowskim* i Józefowi *Kobylińskiemu*, właścicielom

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Babie lato, chociaż bez słońca, ociepliło jednak srogą aurę tutejszą. W skutek takiej niespodzianki, wczorajsza niedziela, która pomimo pochmurzenia nie pokropiła nas deszczem, zachęciła mieszkańców Warszawy do świątecznego ruchu. Jakoż, przez cały dzień znać było ożywienie po ulicach—spacerowano nawet w ogrodach publicznych; lecz po południu, już od godziny trzeciej, ogromne fale publiczności napłynęły do Belwederskiej alei. Powodem tak licznego zgromadzenia, oprócz chęci użycia spaceru, było zapewne i widowisko rodziny linochodów, powtórzone tam wczoraj właśnie przed wieczorem. Dawaliśmy pobieżną wzmiankę o przybyciu i pierwszem przedstawieniu linochodów, zapowiadając na dziś obszerniejsze o nich słowo. Otóż, wywiązując się z przyrzeczenia objaśnimy czytelników, że oboje pp. Mitroff i młody chłopiec, syn ich podobno, posiadają wiele i nadzwyczajnej zręczności. Szczególniej też sama pani Mitroff, której pochód po linie odznacza się bardzo. Pani Mitroff podczas pierwszej po linie wędrówki, zatrzymała się na środku i jadła tam skromny posiłek złożony z chleba, który jednakże w tak niedogodnem miejscu, sama sobie krajała. Potrzeba na to istotnie zręczności wielkiej, którą też okazał i młody linochód, młodzieniaszek jeszcze, który idąc po linie upadł nawet umyślnie na nią, podniósłszy się natychmiast przy okrzykach przerażenia widzów. Pani Mitroff chodziła następnie po tejże samej linie okryta cała workiem. Gdy cała rodzina skończyła pochód po linie, wstąpiły na inną znowu, podwójną a znacznie niżej umieszczoną linę dwa psy, biały większy cokolwiek i czarny malutki. Obadwaj przeszli, każdy po przeznaczonej mu linie pod górę i napowrót. Lina, po której chodzą państwo Mitroff, zawieszona jest niżej od tej, po jakiej chadzał był Blondin na Mokotowskiem polu, szczególniej też z jednej strony od placu, wysokość jej nie jest znaczna.

Muzyka wojskowa, grała na placu, obok pierwszego masztu; publiczności zgromadziło się wiele, wątpimy jednak, czy wysłańcy linochoda z puszkami, zebrali wielki dochód, albowiem publiczność płaciła skromne datki do tej tajemniczej kasy a znaczna część widzów, pewnie i nic nie dała.

W Alkazarze, zgodnie z zapowiedzeniem naszem, odbyło się onegdaj przedstawienie na benefis panny Leonie, a chociaż publiczność odwykła już bardzo od tych przerwanych widowisk, wszelako dość znaczna liczba osób zebrała się w sali i dotrwała do końca przedstawienia, okazując benefisantce żywe oznaki zadowolenia.

W obydwóch teatrach zebrano się licznie—wszelako gdy w wielkim, pomimo pierwszego po długiej słabości wystąpienia p. Cholewickiej—loże w ogóle dość puste były—w małym, na rodzinie Benoitonów, zajęto wszystkie miejsca i utworzono atmosferę zwrotnikową!

Na zakończenie dodamy już tylko, że wkrótce publiczność tytejsza będzie mogła doznawać silnych wrażeń nerwowych, od patrzenia na zwierzęta menażerji, dla której już obecnie wykończają budynek na Nalewkowskim placu.

Al.

dóbr Witosławiec, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Boksice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,146 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Romanowi *Mielęckiemu*, właścicielowi dóbr Charbice-górne, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Lodzinskim, Gminie Puczniew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 114 kop. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. sukcesorom Doroty *Mostowskiej*, właścicielom części wsi Olbrachcice C., położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 11,952 kop. 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Augustowi i Wilhelmowi *Benke*, właścicielom dóbr Strzegowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminach Unierzyn i Rasowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 538 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Października r. b. Ignacemu *Krzymuskiemu*, właścicielowi dóbr Cieszkowszczyzna, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Gołąbki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,590 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Róży *Dębowskiej*, właścicielce dóbr Liszyno, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Bielino, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,947 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Józefowi *Gutkowskiemu*, właścicielowi dóbr Śmiecino B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Nużewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 2,983 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Października r. b. Anieli *Walewskiej*, właścicielce dóbr Faliszowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Pęchów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 339, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Aleksandrowi i Marji *Biesiadowskim*, właścicielom dóbr Leszczyny A. B. C. D., położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Papłoń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 551 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Frydrychowi i Karolowi *Fürstom*, właścicielom dóbr Wichrowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Smilowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 265 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Janowi *Mieszkowskiemu*, właścicielowi części wsi Olbrachcice B., położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 201 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Sukcesorom Józefa *Tyskiego*, właścicielom części wsi Olbrachcice A., położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,924 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Józefowi *Zycińskiemu*, właścicielowi dóbr Chlewska-wola., położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, Gminie Moskarzów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,469 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Franciszkowi *Mileskiemu*, właścicielowi dóbr Ulina-mała, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Wysocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 7,004 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Franciszkowi *Mileskiemu*, właścicielowi dóbr Wysocice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Wysocice, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,501 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Stanisławowi *Kruszewskiemu*, właścicielowi dóbr Górki-wielkie, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzinskim, Gminie Górki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,066 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Stanisławowi *Lebowskiemu*, właścicielowi dóbr Przesmyków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Filipowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 21,218 kop. 86, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Ignacemu *Osławskiemu*, właścicielowi dóbr Miasto-Janowiec, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Oblasy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,500, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Stanisławowi *Grabińskiemu*, właścicielowi wsi Władysławów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Wolowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,609 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Romanowi *Mielęckiemu*, właścicielowi dóbr Szydłów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Puczniew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,108, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Hrabinie Helenie *Krukowieckiej*, właścicielce dóbr Rawica-szlachecka, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Popień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,268 kop. 64, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Józefowi *Trzebuchowskiemu*, właścicielowi dóbr Miłachów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Czamaniec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 1,913 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r b. Wład. *Brzeskiemu*, właścicielowi dóbr Charzowice i Mikołajów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Wawrowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,853 kop. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Adolfowi *Spet*, właścicielowi dóbr Młodocin-większy, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Wolanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,521 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. *Klińskim*, właścicielom dóbr Bydków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tureskim, Gminie Wichertów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,161 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Romanowi *Grąkiewicz*, właścicielowi dóbr Niedarczów-dolny, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Miechów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Najwyższy rozkaz. — Przez Najwyższy rozkaz, wydany 6-go października w Carskiem-Siole, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca tronu Aleksander Aleksandrowicz, zaliczony został do wojsk gwardji. — Członek rady państwa, jenerał adjutant, jenerał-piechoty hrabia *Kisielew*, mianowany został szefem 20-go pułku Halickiego piechoty, który ma przybrać nazwę 20-go pułku Halickiego piechoty jenerał-adjutanta hrabiego Kisielewa.

Uwolnienie i nominacja. — W Najwyższych ukazach imiennych, wydanych do rządzącego senatu, powiedziano: *1867 roku 2-go października.* „Czyniąc zadość prośbie Naszego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy dworze N. króla duńskiego, radcy tajnego barona *Nicolai*, Najmiłościwiej uwalniamy go, z powodu całkiem zachwianego zdrowia, zupełnie od służby." — *2-go października.* „Radcy ambasady w Berlinie, rzeczywistemu radcy stanu baronowi *Morenhejm*, Najmiłościwiej rozkazujemy być Naszym posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy dworze N. króla duńskiego."

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Października.

Według ostatnich wiadomości z Florencji, bandy powstańców, w państwie kościelnem, którym teraz nagle dzienniki Florencji, nadają nazwę „rzymskiej legji emigrantów", oszańcowały się w Orte przy ujściu rzeki Nera pod dowództwem majora Ghirelli, kiedy druga ich część pod dowództwem Menottego Garibaldego posunęła się dalej na południe i tam wojska papiezkie gotowały się ją atakować. Zatem ze wszech miar rozwiązanie się zbliża.

Że rząd francuzki w zasadzie, to jest w razie nie spełnienia ścisłego przez rząd włoski konwencji wrześniowej, postanowił interweniować, nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości artykuły półurzędowych dzienników, również jak i wysłanie do Tulonu z Ljonu dywizji wojsk liczącej 10,000 ludzi, pod dowództwem jenerała Dumont, tego samego, którego misja do Rzymu tyle narobiła hałasu. Wszelako rząd francuzki poprzedził wyprawę wysłaniem ultimatum do Florencji, ale, jak zapewnia dzisiejszy nasz telegram, stanowczo obiecał pomoc rządowi papiezkiemu.

Teraz zachodzi pytanie, co uczyni rząd włoski w obec tego ultimatum. Czy pan Ratazzi złoży władzę? Czy tak jak się spodziewają półurzędowe dzienniki paryzkie, zaprosi rząd francuzki aby powrócił do Rzymu dla poskromienia powstania, podczas kiedy sam będzie strzegł granic? Czy też słuchając rad dzienników angielskich, zajmie najprzód Rzym, a dopiero ztamtąd będzie się układał z Francją, której wojska może zajęłyby tymczasem Civita-Vecchia? Co z tego wybierze p. Ratazzi, dotąd niewiadomo. Tymczasem we Florencji nieustają krążyć pogłoski o wspólnem zajęciu państwa kościelnego przez wojska francuzkie i włoskie, również jak i układach bezpośrednich pomiędzy Florencją a Rzymem. Ta ostatnia pogłoska, prawdopodobna i miałaby jedynie na celu przyzwoite osłonięcie zwrotu w postępowaniu gabinetu włoskiego, zwrotu, który nastąpił we Florencji, skoro się przekonano o usposobieniach obecnych rządu francuzkiego. Za wskazówkę tego zwrotu, uważają mianowanie jenerała Ricotti naczelnym wodzem wojsk strzegących granic państwa kościelnego, gdyż opinja publiczna przeznaczała jenerała La Marmora na naczelnego wodza wyprawy włoskiej do Rzymu, oraz ścisłe strzeżenie Garibaldego na w. Kaprerze aż przez sześć statków wojennych. Jednak dzisiejszy nasz telegram donosi, że Garibaldi dostał się na w. Sardynję.

Postawa przyjęta przez cesarza austrjackiego w sprawie konkordatu, którą głównie przypisują wpływowi węgierskiego ministra hr. Andrassy i liberalnemu stanowisku biskupów translitawskich, sprawiła najlepsze wrażenie i w Węgrzech, gdzie stronnictwo gabinetowe czyli Deaka coraz większą zyskuje przewagę. Manifestacje przeciwko konkordatowi w miejskich radach gminnych nie ustają.

Patrie, która ciągle odznaczała się optymistycznemi wiadomościami z Kandji, oświadcza, że według listów z Kanei, misja Aali-paszy na w. Kandji zupełnie się powiodła; przywiezione przez niego reformy są wprowadzane w wykonanie, tylko chrześcjanie nie mogli dotąd jeszcze zgodzić się pomiędzy sobą na wybór osobistości na nowe posady, mające być zajmowane przez chrześcjan. Zdaje się, iż wiadomość tę należy zaliczyć do rzędu tych, co donosiły od kilku miesięcy o zupełnem poskromieniu powstania na w. Kandji.

Rząd angielski przed rozpoczęciem kroków wojennych w Abisynji, postanowił przesłać ultimatum do cesarza Teodora, i pułkownikowi Merrewether, dowódcy oddziału rekonesansowego, poruczono doręczenie tego ultimatum.

W Stanach Zjednoczonych oświadczenia ministra skarbu, iż obligi skarbowe będą wypłacane gotowizną i nie ma potrzeby wypuszczenia nowych pieniędzy papierowych, wskazują, iż rząd nie ma zamiaru zgodzenia się na wniosek jenerała Butlera.

Wiadomości, jakoby tajkun japoński abdykował na rzecz swego brata, stanowczo zaprzeczono.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *20 października.* **Zapewniają, że Garibaldi znajduje się na w. Sardynji. Sprawujący interesa Francji, wczoraj na posłuchaniu zawiadomił papieża, iż w żadnym razie rządu papiezkiego nie zawiedzie pomoc Francji.**

Belgrad, *20 października.* **Książę Michał podziękował deputacji adresowej za ufność wyrażoną rządowi i zapewnił, iż spełni zadanie rodziny Obrenowiczów. Budowa kolei żelaznej z Nissy do Belgradu, tej zimy zostanie rozpoczęta.**

Paryż, *19 października. Opinion nationale* **pisze: Depesze z Włoch donoszą, iż wojska otrzymały rozkaz bezzwłocznego wymarszu.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomosci telegraficzne.

* *Paryż, 17 października.* Na bulwarach panuje wielki niepokój, wywołany artykułami *Patrie* i *Opinion nationale*, zapowiadającemi wyprawę do Rzymu jako fakt stanowczy. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 17 października.* Podług *Patrie*, dziś odbyło się znowu posiedzenie rady ministerjalnej, na którem roztrząsane były kwestje interesu wewnętrznego. (*Tamże*).

* *Paryż, 19 października.* Z Tulonu donoszą przez telegraf pod datą wczorajszą: Zapewniają, że 10,000 wojska przybędzie tu tej nocy i jutro z rana i że wojska te wsiądą na okręta. Z Florencji donoszą również pod datą wczorajszą: Komunikacja pocztowa i telegraficzna z Rzymem została przerwana. Część legjonu złożonego z emigrantów rzymskich oszańcowała się w Orte, druga zaś część tego legjonu znajduje się w drodze do oddziału Menottego Garibaldego, który połączył się z Nicoterą. Ten ostatni oddział wzmaga się z każdym dniem z powodu przybywania ochotników. Podług *Diritto*, wyspa Kaprera jest nieustannie strzeżona przez 6 okrętów wojennych, na których znajduje się 350 żołnierzy marynarki; wojska włoskie sposobią się do atakowania powstańców w Orte. (*Tamże.*)

* *Paryż, 18 października. Etendard* wyraża się w następujący sposób o obecnem położeniu rzeczy we Włoszech: „Francja nie może ścierpieć, ażeby rozdarta została umowa nosząca jej podpis. Jakie byłoby znaczenie Francji na świecie, w coby się obróciły jej godność, urok i honor, gdyby przyjęła ona spokojnie taką obelgę? Niezbędne środki zostały przeto przedsięwzięte: armja i flota są w pogotowiu do postarania się o uzyskanie poszanowania dla konwencji wrześniowej. Jeden z dzienników mówi o ewentualności wojny z Włochami. Na szczęście, rzeczy nie zaszły jeszcze tak daleko; okres układów dyplomatycznych nie został jeszcze zamknięty. Nie straciliśmy jeszcze nadziei, że Włochy dadzą Europie stanowczy dowód, iż mają wolę i potęgę do dotrzymania danego uroczyście słowa. W żadnym atoli razie nie należy liczyć na to, ażeby rząd cesarza dał się zachwiać lub w błąd wprowadzić. Przyszła stanowcza chwila. Od czasu odwołania wojsk francuzkich z Rzymu, pieczęć i podpis cesarza zasłania Rzym od wszelkiego zbliżenia się nieprzyjacielskiego. Nikt nie może bezkarnie lekceważyć tego. (*Tamże*)

* *Paryż, 18 października.* Telegram ajencji *Havas* z Florencji donosi: Liczni oficerowie zostający na pół żołdu, upraszali o dymisję, której im atoli ministerstwo odmówiło. Obiegająca tu pogłoska o wkroczeniu wojsk królewsko-włoskich na terytorjum papiezkie, są przedwczesne. Wojska atoli stoją w pogotowiu do marszu. Nie potwierdziła się dotąd pogłoska o wybuchu rewolucji w Rzymie. (*Tamże*)

* *Paryż, 19 październikn.* Podpisany przez p. Limayraca artykuł *Constitutionnela* o kwestji rzymskiej, tak się kończy: Włochy powinny dotrzymać przyjęte zobowiązania, Francji zaś służy niezaprzeczone prawo żądania poszanowania dla powziętych zobowiązań. (*Tamże*).

* *Tulon, 18 października.* Eskadra, która została powołaną, przybyła tu dziś z rana. Cała flota stoi w pogotowiu do odpłynięcia. W marynarce panuje nadzwyczajny ruch. Statki zabierają stajnie przenośne dla koni. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 17 października.* Władza municypalna miasta Reggio podała królowi adres, obejmujący prośbę o wytrwanie w polityce narodowej.—Dzienniki nie przestają protestować przeciw wszelkiej interwencji francuzkiej. — Powstańcy w państwie kościelnem mieli mieć znowu powodzenie. (*Wolffs T..B.*).

* *Florencja, 17 października.* Otrzymany tu *Giornale di Roma* obejmuje niektóre szczegoły o bitwie pod Vallecorsa, sprzeczne z dotychczasowemi wiadomościami co do strat poniesionych przez powstańców.—*Corriere italiano* donosi: Wczoraj wylądowało w Civita-Vecchia 230 ochotników francuzko-belgickich. Dnia zaś poprzedniego przybyli tamże ochotnicy hiszpańscy. Wszystkie wojska papiezkie, znajdujące się w prowincji Viterbo, otrzymały rozkaz skoncentrowania się naokoło miasta Viterbo, dokąd przywieziono ogromną ilość zapasów żywności. Powstańcy znajdujący się w pobliżu jeziora Bolsena, otrzymują codziennie posiłki. (*Tamże*).

* *Florencja, 17 października.* Na tutejszej giełdzie, kursa papierów bardzo spadają. Podług ostatnich wiadomości, Menotti Garibaldi znajduje się pod Montemaggiore. Nowy legjon rzymski, dowodzony przez Ghirellego, wyruszył w pole. (*Tamże.*)

* *Florencja, 18 października.* Jenerałowi Rocotti powierzone zostało tymczasowo dowództwo naczelne nad armją obserwacyjną włoską; jenerał ten ma udać się dziś jeszcze na swe stanowisko. Bezzasadną jest pogłoska o nowym poborze do wojska. (*Tamże.*)

* *Florencja, 18 października.* Powstańcy zajęli miasto Orte i popsuli drogę żelazną. Obiega pogłoska o mającem wkrótce nastąpić zajęciu Rzymu wspólnie przez wojska francuzkie i włoskie. Podług innej pogłoski, Garibaldi opuścił potajemnie Kaprerę na parostatku amerykańskim. Pogłoska ta nie potwierdziła się jeszcze dotąd. (*Tamże.*)

* *Florencja, 18 października.* Powstańcy rzymscy, dowodzeni przez Ghirellego, zajęli stację Orte i wzięli do niewoli 12 żandarmów i dwóch ajentów policyjnych. Następnie powstańcy zajęli miasto.—Depesza z Rzymu z 17-go b. m. donosi, że oddział żandarmów, który dokonywał rekonesans w San-Lorenzo, atakował bandę powstańczą, która zmuszoną została cofnąć się po bitwie kilkogodzinnej, przyczem zostawiła na placu dziesięciu zabitych i kilku rannych. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 19 października.* Komunikacja telegraficzna z Rzymem została przywrócona. Książe następca tronu włoskiego wyjechał do Bolonji, dla objęcia obowiązków dowódcy tamecznego okręgu wojennego. Nie ma stanowczych wiadomości o interwencji francuzkiej (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 18 października.* Rozporządzenie cesarskie uchyla rozkaz wydany w lutym r. b. co do zawieszenia w Tyrolu południowym praw o wolności osobistej i nietykalności mieszkań, albowiem przekonano się, że znikła tam obawa o naruszenie spokojności publicznej. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 18 października.* Izba panów przyjęła projekta do praw o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, w duchu uchwały izby deputowanych, lecz z jedną tylko, bardzo nieznaczną zmianą. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 19 października. Wien. Abp.*: podaje następujący telegram z Rzymu, z daty wczorajszej: Podług wiadomości z Paryża, spodziewać się tu wkrótce należy interwencji, tak francuzkiej jak i włoskiej. Wojska papiezkie zdobyły dziś szturmem silną pozycję, którą 2,000 powstańców zajmowało pod Nerola. Do tego zwycięztwa przywiązują wielką wagę. (*Tamże.*)

* *Praga, 18 października.* Miasta Schluckenau, Aussig, Eger, Rumburg i Elbogen zamierzają podać petycje przeciw konkordatowi; w miastach zaś Falkenau, Prossnitz, Sedlowitz i Markausch, takież petycje zostały już uchwalone. (*Die Presse.*)

* *Zagrzeb, 18 października.* Jenerał Türr opuścił tutejsze miasto po dwudniowym pobycie. Przed odjazdem miał on długą naradę z namiestnikiem i z przewódcami stronnictwa narodowego. (*Tamże.*)

* *Zagrzeb, 18 października.* Türr upoważnił na piśmie redaktora jednego z pism tutejszych do oświadczenia, że stronnictwo Deaka jest skłonne do zmodyfikowania uchwały sejmu w przedmiocie Chorwacji w ten sposób, że Chorwacja ma mieć z Węgrami tylko wspólną koronację króla i wspólne sprawy z pozostałemi krajami austrjackiemi. Sam sejm chorwacki wybierać będzie swych reprezentantów do delegacji, którzy układać się będą w Wiedniu wspólnie z reprezentantami Węgier. (*Tamże*).

* *Saaz, 18 października.* Tutejsza rada miejska uchwaliła dziś adres za zniesieniem konkordatu, oraz mianowała obywatelami honorowymi Dra Mühlfelda, za zasługi położone przez niego w tym kierunku, i Dra Hassmana, za gorliwe pełnienie przez niego, w ciągu sześciu lat, obowiązków burmistrza miasta Saaz. Wszystkie uchwały zostały przyjęte jednozgodnie. (*Tamże*).

* *Peszt, 17 października.* W Wacowie wybrany został na deputowanego Dragffy, należący do stronnictwa Deaka. (*Cor. Bür*).

* *Londyn, 17 października.* Korespondencja anglo-amerykańska ogłosiła odpowiedź Włoch na zawiadomienie Francji, iż ta zmuszoną będzie wysłać nową wyprawę do Rzymu. Włochy odpowiedziały, że podobna wyprawa zagrażałaby niebezpieczeństwem. Jeżeli rzeczywiście wydany został rozkaz wyprawy francuzkiej do Rzymu, Włochy zmuszone będą wysłać tam swoje wojska, które przybędą wprzód do Rzymu niż wojska francuzkie. (*Cor. Hav. Bul..*)

* *Londyn, 18 października.* Na bankiecie stronnictwa konserwatywnego w Manchester, lord Stanley miał mówę o teraźniejszej sytuacji politycznej, przyczem powiedział między innemi, że stosunki Anglji z zagranicą są jak najlepsze; Anglja nie ma nigdzie w Europie najmniejszego powodu do sporu. Również rozdrażnienie Stanów Zjednoczonych przeciw Anglji znika stopniowo. Na lądzie stałym panują wprawdzie nie bez powodu obawy, i przyszłość jest tam niepewna, lecz spodziewać się należy, że monarchowie i ludy porozumieją się pomiędzy sobą dla utrzymania pokoju. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 18 października.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 8-go b. m.: Minister skarbu oświadczył ponownie w liście podanym do wiadomości powszechnej, że rząd jest obowiązany do spłacenia brzęczącą monetą bonów 5 — 20, oraz, że dalsze wypuszczanie w obieg pieniędzy papierowych jest zbyteczne. — Dyrektor skarbu Spinner zaprzecza pogłosce o nielegalnej emisji bonów.—Dług państwa wynosił 1-go b. m. 2,630 miljonów dolarów; w skarbie państwa znajdują się zapasy gotowizny w wysokości 103 miljonów w złocie i 30 miljonów w papierach. (*Tamże.*)

* *Londyn, 18 października. Morning Post* powiada, że okupacja Rzymu przez wojska francuzkie i włoskie nastąpi prawdopodobnie niezwłocznie. Francja i Włochy ocalą papieża i następnie zastanowią się nad sytuacją. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Nowy-Jork, 10 października.* Donoszą, że prezydent Johnson zaproponował jenerałowi Shermanowi posadę ministra wojny i marynarki. (*Biuro Reutera*).

* *Kopenhaga, 19 października.* W sferach dobrze zawiadomionych zaprzeczają wiadomości, jakoby Danja zaproponowała w kwestji Szlezwigu północnego decyzję polubowną dwóch rządów nieinteresowanych w tej kwestji. (*Wolffs T. B.*)

* *Konstantynopol, 19 października.* Wielki wezyr Ali-pasza, w towarzystwie konsulów wielkich mocarstw, zapytywał przewódców komitetów powstańczych co do ich życzeń. Zażądali oni przyłączenia wyspy Kandji do Grecji. (*Tamże.*)

* *Berlin, 19 października. N. Preus. Z.* pisze: Układy z Danją postępują powoli, z powodu choroby na oczy p. Quaade i nawału pracy p. Buchera. Wiadomości podawane przez dzienniki francuzkie o instrukcjach danych p. Bucherowi i o biegu układów, są bezzasadne.—Przybył tu książę następca tronu duńskiego. (*Tamże.*)

* *Berlin, 14 października.* Podług wiadomości urzędowej, linja telegraficzna paryzka jest od wczoraj uszkodzona. (*Tamże.*)

* *Karlsruhe, 18 października.* Po sześciogodzinnych rozprawach, izba deputowanych zatwierdziła dziś wszystkiemi głosami traktat przymierza z Prusami z 17-go września 1866 roku. (*Tamże.*)

* *Hamburg, 17 października. Tidende*, dziennik wychodzący w Hadersleben, zapewnia, według wiarogodnych wiadomości, że pomiędzy Danją a Prusami zawiązane zostały układy, w których Prusy domagają się poprowadzenia linji demarkacyjnej pomiędzy Hadersleben i Christiansfeld. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 18 października.* Dzienniki dają wiarę wiadomości o nowej interwencji francuzkiej w Rzymie, ale obawiają się, ażeby wojska francuzkie nie przybyły zapóźno dla przeszkodzenia wkroczeniu wojsk włoskich. (*Tamże.*)

* *Lizbona, 17 października.* Parostatek *Estremadura* przywiózł wiadomości z Rio-Janeiro z d. 24-go września. W dniu tym izby brazylijskie zostały zamknięte. Rząd otrzymał żądane przez niego środki do prowadzenia wojny. Tymczasem na teatrze wojny nic

się nie zmieniło. Wojska oblegają jeszcze ciągle Humaita. Jenerał Mitre nie chce iść dalej, Caxias niezadowolniony. Obiegała pogłoska, że Urquiza umarł.— Z Montevideo zaś, ze źródła paragwajskiego donoszą, że siły wojsk sprzymierzonych są zupełnie bezczynne. Pomiędzy twierdzą Curupaity i Humaita, zablokowanych zostało dziesięć statków pancernych brazylijskich. Curupaity otrzymało znaczne posiłki. Wybrzeża rzeki zostały ufortyfikowane i żegluga wstrzymana. Sprzymierzona armja lądowa fortyfikuje się z szybkością w Turquenne, położonem na wschód od obozu oszańcowanego Lopeza. W Buenos-Ayres zaszła zmiana gabinetu. Nowi ministrowie są stronnikami pokoju; w tym względzie popierają ich dzienniki. *(Tamże.)*

* (Podróż J. C. W. W. Ks. Aleksandry Józefówny). *Wil. Wiest.* pisze: „Dnia 27 września o godzinie 11¾ w nocy, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksandra Józefówna z Najdostojniejszemi Dziećmi swemi, Wielkim Księciem Mikołajem Konstantynowiczem i Wielką Księżniczką Olgą Konstantynówną, powracając z zagranicy, raczyli pomyślnie stanąć na wileńskiej stacji kolei żelaznej, w towarzystwie Namiestnika Królestwa Polskiego Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, który przyjmował Ich Cesarskie Wysokości na stacji wierzbołowskiej. Po kwadransie wypoczynku, Ich Cesarskie Wysokoście raczyli udać się w dalszą drogę do St. Petersburga, a Hrabia Berg przenocowawszy na stacji kolei żelaznej, 28-go, o godzinie 8-ej rano udał się do Warszawy."

* (Działanie ziemskiej straży). *Warsz. Dniew.* pisze: Z uwagi na żywe zajęcie okazywane obecnie względem działań ziemskiej straży, jako nowej w królestwie instytucji, zamieszczamy zakomunikowany nam rozkaz gubernatora płockiego do ziemskiej straży gubernji płockiej z 26 sierpnia za N° 72: „Stosownie do przestrzeni i zaludnienia wsi i miast, ogólna liczba ziemskiej straży w gubernji płockiej oznaczona została na 194 ludzi. Ziemska straż, rozdzielona po miastach powiatowych, miasteczkach i ważniejszych z jakiegokolwiekbądź powodu punktach, w niewielkich oddziałach od 3 do 5 ludzi, zajmuje tym sposobem do 46 punktów w gubernji. Będąc zaopatrzona we wszystko potrzebne, i otrzymując znaczną płacę, straż ziemska ma zupełną możność sumiennego spełniania swego powołania, zapewniania bezpieczeństwa publicznego w rozległem znaczeniu tego wyrazu, i pilnowania ścisłego wykonania wszystkich postanowień rządu. Niżej zamieszczone dane, starannie zebrane za ubiegłe półrocze, wyrażają niejako dotykalnie działalność ziemskiej straży w gubernji płockiej. Ziemska straż ujawniła: 9 politycznych przestępstw i przestępców, 3 zabójstwa z zaaresztowaniem winnych; aresztowała 170 rabusiów, złodziei, końskich złodziei i t. d. i 76 kontrabandzistów z odkryciem handlu kontrabandowego; wykryła 65 wypadków defraudacij wódki, 13 trupów i 43 wypadki nieprawnego utrzymywania broni i zapasów bojowych; ujęła dezerterów z wojska, spisowych, włóczęgów i t. d. 866 ludzi. Oprócz tego straż ziemska okazała szczególną pomoc przy 18 pożarach i ocaliła tonącego. W liczbie tych wypadków niższe stopnie straży ziemskiej, nieraz przy wykonywaniu swych obowiązków, okazywali szczególną gorliwość, roztropność i bezinteresowność, a mianowicie: Starszy strażnik rewiry dobrożejewickiego w powiecie lipnowskim, Kuźma *Michajłow*, tuż za śladem dogonił i ujął dwóch uzbrojonych rabusiów, którzy w nocy napadli na zagrodę włościanina wsi Łukowo, i pobiwszy go zrabowali mu 150 rsr. Starszy strażnik powiatu rypińskiego, Mikołaj *Baturin*, wykrywszy przestępstwo, aresztował 5 uzbrojonych rabusiów, którzy napadli w nocy na zagrodę włościanina Słomskiego, zrabowali jego mienie i zadali Słomskiemu, oprócz pobić, śmiertelną ranę z pistoletu. Takąż roztropność okazał strażnik rewiru nowomiejskiego w powiecie płońskim Jan *Kirylczuk*, przy ujęciu złoczyńców, którzy zrabowali zagrodę włościańską. Starszy strażnik rewiru bieżuńskiego w powiecie sierpeckim, Atanazy *Merenkow*, różnemi czasami, w ciągu półroku, zaaresztował osobiście: 20 niemających paszportów, 9 złodziei końskich z ukradzionemi końmi i 3 kontrabandzistów z towarami, oraz ocalił tonącego. Młodsi strażnicy rewiru zakroczymskiego Maksym *Lemieszko* i Fryderyk *Lazer*, 4-go maja, ujęli bardzo ważnego kryminalnego przestępcę i rabusia Franciszka Obrieckiego, który za swe uwolnienie dawał strażnikom 4 rsr., lecz oni z uczuciem przejęcia się swym obowiązkiem, odrzucili podkup i wraz z pieniędzmi oddali go w ręce sprawiedliwości. Oświadczając wyż wymienionym sześciu niższym stopniom ziemskiej straży podziękowanie za gorliwą, pożyteczną i uczciwą ich służbę; dodaję, iż nienależnie od tego, obecnie wyjednywam decyzję wyższej władzy co do przeznaczenia im osobnych nagród. Nie ulega wątpliwości, że w miarę obznajmienia się z warunkami miejscowości i tutejszą ludnością i nakoniec przy dokładnej znajomości wszystkich szczegółów instrukcji wydanej dla ziemskiej straży, służba policyjna na przyszłość okaże jeszcze bardziej zadawalniające rezultaty."

* (Kronika kościelna). W zeszły czwartek, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, obchodzony był odpust z wystawieniem, procesjami i kazaniami na cześć błogosławionej Małgorzaty Alaqoque.—Wczoraj w niedzielę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawione było nabożeństwo odpustowe ku czci św. Piotra z Alkantaru. W kościele św. Józefa Oblubieńca miał miejsce odpust doroczny św. Teresy, zaś w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odprawianą była kwartalna wotywa panienskiego bractwa. W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. prałat Sieklucki, kazanie miał ks. Biernacki; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem p. Śliwińskiego, wykonali mszę Nidermejera, na graduale hymn hr. Jundziła, ofertorium solo sopran Gounoda. Φ.

* (Koncert na uczczenie zasług ś. p. J. F. Dobrzyńskiego), o którym wspominano już dawniej, według wiadomości z najbliższego źródła nam udzielonych, odbędzie się w przyszłą sobotę, 16 (28) w salach redutowych. Program i bliższe szczegóły, później udzielimy. *Al.*

* (Artysta na poddaszu). Pod tym tytułem, w ostatnim (218-ym) numerze *Warsz. Dniew.* zamieszczony był artykuł, opisujący smutne położenie młodego, pełnego zapału i poezji artysty skrzypka, *Szewczuga*, który zmuszony został zastawić za 24 rs. skrzypce, dar jego opiekuna, obywatela P., otrzymane przez tego ostatniego jako nagroda w konserwatorjum paryzkiem. Na wykupienie tych skrzypców, za które zastawnikowi dają już 200 rsr., autor artykułu proponuje zrobienie składki, a redakcja *Warsz. Dniew.* ofiary u siebie gotowa jest przyjmować.

* (Kazimierz Łada), znany artysta skrzypek, kompozytor i literat (były uczeń konserwatorjum paryzkiem), bawiący obecnie w Warszawie, ma zamiar wyjechać na prowincję, a mianowicie do Petrokowa, Radomska, Kielc, Lublina i innych mniejszych miast, dla dania tamże koncertów.

* (Tydzień handlowy). *Dnia 7-go (19) października.* Przewidywania nasze co do obniżenia się cen zbożowych, wyrzeczone w ostatniem naszem sprawozdaniu tygodniowem, sprawdziły się po części w tygodniu ubiegłym. Raporta z targów zagranicznych, a głównie z Gdańska, Hamburga i Amsterdamu donoszą nam o obniżeniu cen tak *pszenicy* ja i *żyta* o 2 — 3 talarów na łaszcie, w Paryżu zaś ceny mąki o 2½ fr. Tą dążnością kierował się nasz targ, a posiadacze obniżyli swe żądania pomimo nieznacznych dowozów pszenicy o 45 kop. na korcu; płacono do rs. 9 kop. 75. Rezultat zbiorów pszenicy ostatecznie wypada nie zadawalniająco; pod względem gatunku nie pozostawia ona po największej części nic do życzenia, przeciwnie zaś rzecz się ma co do ilości. Musimy również zaznaczyć fakt rzadko u nas praktykujący się, iż dla jednego z głównych tutejszych młynów, dano zlecenie zakupu około 20,000 korcy zboża z Węgier. Tranzakcja ta może zbawiennie na nasz targ oddziaływać, gdyż posiadacze staną się mniej wymagającymi i nie zechcą się ociągać ze sprzedażą, otrzymując już i tak wygórowane ceny. *Żyta* dowozy były w tygodniu ubiegłym dość znaczne, ceny pomimo to utrzymały się, a to z powodu zakupów przez spekulantów, których nadmieniliśmy w ostatniem sprawozdaniu. I tu musimy również zaznaczyć anormalność przywozu chleba pruskiego, wypiekanego w Katowicach. Winszujemy przemyślności i przebiegłości piekarzy warszawskich, którzy tyle o swój procoder dbają, iż dają się wyprzedzić i w tym względzie konkurencji zagranicznej — i niech nam wolno będzie się zapytać w tem miejscu — jakie są dowolne powody ciągłego podwyższania cen za chleb, podczas gdy ceny żyta, ulegając różnym fluktuacjom, od kilku miesięcy wyżej rs. 6 k. 60 za korzec nie były płacone, podwyżka zaś ½ kop. na funcie chleba wynosi około rs. 1 kop. 15. *Jęczmień* podniósł się o 30 kop., dowozy wodą przybyłe rozkupione zostały; płacono za 4-rzędowy rs. 4 kop. 80, za 2-rzędowy rs. 4 kop. 20 — rs. 4 kop. 50. *Owies* po różnych fluktuacjach utrzymał się w cenie; płacono do 3 rs. *Rzepak*: ceny podniosły się o kop. 30; za letni płacono rs. 6 kop. 75 — rs. 6 kop. 95; za zimowy od rs. 7 — rs. 7 kop. 20; wszystko co kupiono, wysłano za granicę. *Olej rzepakowy* podniósł się o 15 — 22½ kop. na pudzie; płacono do rs. 4 kop. 50. *Okowity* ceny podniosły się o 1½ kop. na garncu. *Mąki* ceny obniżyły się o 30 k. na pudzie; za wyborową (000) płacą nie wyżej 3 rs. *Cukier.* Tranzakcje ubiegłego tygodnia bardzo były ograniczone, kupiono tylko na potrzebę konsumcji miejscowej, po cenach mniej więcej zeszłotygodniowych; niektóre marki obniżyły się w cenie. Płacono za Hermanów rs. 4 kop. 57½; Ostrów i Oryszew po rs. 4 k. 40. Za Sanniki i Guzów żądano rs. 4 kop. 50; za Łyszkowice rs. 4 k. 40; za Elżbietów, Majerhoff, Leonów i Dobrelin po rs. 4 k. 35. Za Konstancją, Leśmierz i Częstocice po rs. 4 k. 27½. Za Rytwiany i Model rs. 4 k. 20. Mączka w kawałkach rs. 3 k. 75 — rs. 3 kop. 80, biała mielona krajowa i zagraniczna od rs. 3 k. 75 — rs. 3 k. 90 za kamień 24 funt. Produkt z nowej kampanji prędko nie jest spodziewany, najwcześniej w końcu listopada; niektóre fabryki z powodu późnych zbiorów buraków, nie będą w stanie targu naszego i w tym czasie produktem swoim zaopatrzeć. *(Gaz. Hand.)*

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, onegdaj, w sobotę, 7 (19) października pozostawało chorych 4, zachorowało —, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostało 2; wczoraj, w niedzielę, 8 (20) października pozostawało chorych 2, zachorowało —, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostało —; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,249, wyzdrowiało 5,040, umarło 2,209; w szpitalu ujazdowskim i wojskach, onegdaj, w sobotę 7 (19) października pozostawało chorych 3, zachorowało —, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostało 1; wczoraj, w niedzielę 8 (20) października pozostawało chorych 1, zachorowało —, wyzdrowiało 1, umarło —, pozostało —; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 391, wyzdrowiało 339, umarło 152.

* (Pogrzeb hr. Tołstoja). *St. Pet. Wied.* donoszą: Dnia 4 (16) października odprawione zostało w cerkwi pocztamtskiej, w obec licznie zgromadzonej publiczności, nabożeństwo żałobne za zmarłego ministra poczt i telegrafów, hrabiego J. M. Tołstoja. Na nabożeństwie tem znajdować się raczył Najjaśniejszy Cesarz, którego łaskawą przyjaźnią zaszczycony był stale nieboszczyk, jak mówi *Journal de St. Petersbourg.* Stosownie do zwyczaju ruskiego, Jego Cesarska Mość raczył wziąść udział, tak w cerkwi jak i na cmentarzu, w niesieniu trumny. Najjaśniejszemu Cesarzowi towarzyszyli Ich Cesarskie Wysokoście: Wielki Książę Cesarzewicz Następca tronu i Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Konstanty Mikołajewicz, Mikołaj Mikołajewicz starszy i Książę Piotr Oldenburgski. Na nabożeństwie i pogrzebie znajdowali się także wszyscy obecni członkowie ciała dyplomatycznego, kanclerz cesarstwa książę Gorczakow, prezes komitetu ministrów książę P. P. Gagarin i inni dygnitarze.

* (Odsłonienie pomnika hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego). *Mosk. Wied.* donoszą, że w m. Głuchowie, na placu przy ulicy kijowsko-moskiewskiej, 10 września odsłoniono pomnik hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego. Pomnik wystawia bronzowany posąg hrabiego, kolosalnej wielkości, stojący na czworobocznym piedestale wyrobionym z kamienia i pomalowanym na marmur. Oblicze posągu bardzo jest podobne do portretu hrabiego; szkoda tylko, że pomnik traci na okazałości z powodu wązkiego piedestalu, którego szerokość nie odpowiada wielkości posągu. Posąg ten podarowany zostsł miastu przez obywatela honorowego księcia Siergiejusza Pawłowicza Golicyna; piedestał do pomnika wystawił swoim kosztem głowa m. Głuchowa Mikołaj Tereszczenko, a sztachety urządzili mieszkańcy miasta.

* (Ilość studentów uniwersytetu dorpackiego), podług gazety niemieckiej dorpackiej, wynosiła w bieżącym półroczu 582; z których 264 jest rodem z Liflandji, 117 z Kurlandji, 72 z Estlandji, 16 z królestwa Polskiego, 110 z różnych innych miejsc cesarstwa rosyjskiego, i 3 z zagranicy.

* (Dochod kolei żelaznych), w miesiącu lipcu roku bieżącego wynosił: na petersbursko-warszawskiej 591,738 rs., rygsko-dynaburgskiej 88,371 rs., moskiewsko-niżegrodzkiej 384,448 rs., moskiewsko-razańskiej 302,073 rs., moskiewsko-siergiejewskiej 57,396 rs., razańsko-kozłowskiej 192,676 rs., dynaburgsko-witebskiej 72,417 rs., dońsko-wołgskiej 54,056 rs. warszawsko-wiedeńskiej 239,326 rs., warszawsko-bydgoskiej 50,401 rs., warszawsko-terespolskiej 23,543 rs., carsko-sielskiej 61,047 rs. i peterhofskiej 58,468 rs.

* (Wystawa cieląt). *Mosk. Wied.* donoszą, że 15 września otwartą została w Moskwie wystawa cieląt, powtórna w roku bieżącym. Komitet chowu bydła cesarskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego wybudował w ogrodzie swej szkoły agronomicznej, na bulwarze smoleńskim, drewnianą szopę dla umieszczenia cieląt, i przeznaczył premja za celniejsze okazy. Pomysł u-

rządzenia podobnych wystaw dwa razy do roku, na wiosnę i w jesieni, jest nader trafny. Wystawy te zachęcą miejskich właścicieli krów i w ogólności gospodarzy do hodowania pięknych cieląt; właściciele takich cieląt, oprócz ubiegania się o premja, mają możność sprzedania ich przez licytację, po ukończeniu wystawy. Pierwsze premjum przyznane zostało za cielę z fermy Ilińskiej Najjaśniejszej Cesarzowej, zwane *Udałoj*, rasy holenderskiej; 50 rs. przysądzono za cielę z tejże fermy zwane *Kokietka*, rasy chołmogorskiej; a 25 rs. za cielęta *Luba* i *Wojewoda*, tejże rasy. Drugie premjum 50 rs. przyznane zostało za ciele *Drużok* p. Gołołobowa; rasa tego cielęcia wykazana jest jak następuje: „Pochodzi z krzyżowania wołu tyrolskiego z krową ruską w r. 1847."

Anglja.

* (Konwencja wrześniowa). Piszą z Londynu do *Ajencji Havasa*: Mówią, że lord Stanley wysłał telegrafem posłowi angielskiemu we Florencji instrukcje, ażeby tenże domagał się od rządu włoskiego utrzymania energicznie konwencji wrześniowej. Anglja uważa konwencję tę za środek do zachowania pokoju; rząd zatem, który dopuści się jej pogwałcenia, odpowiedzialnym będzie za wyniknąć mogące ztąd następstwa. (*La Patr.*)

* (Ultimatum.) *Pall Mall Gazette* donosi, że angielski minister spraw zagranicznych lord Stanley wystósował do króla abisyńskiego Teodorosa ultimatum, w którem żąda raz jeszcze uwolnienia więźniów i grozi w przeciwnym razie wojną. Jest to niewątpliwie ostatnie z tych ultimatów, do jakich upór Teodorosa dał rządowi angielskiemu powód. *Pall Mall Gazette* nadmienia, że prawdopodobnie pułkownik Merewether, który wyruszył 28-go września z Adenu z oddziałem rekonesansowym złożonym z 200 ludzi, zabierze z sobą pomienione ultimatum.

Austrja.

* (P. Beust), chociaż towarzyszyć będzie cesarzowi austrjackiemu do Paryża, zatrzyma jednak osobisty kierunek ministerstwa spraw zagranicznych, i w tym celu weźmie z sobą dyrektora kancelarji i kilku innych urzędników swojego wydziału. (*La Fr.*)

* (Sejm węgierski). *Peszt, 18 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych odczytano urzędowe wezwanie dyrektora spraw sądowych, w którem tenże uprasza o pozwolenie wytoczenia procesu prasowego przeciwko deputowanemu Böszörmeny, jako odpowiedzialnemu redaktorowi *Magyar Ujsag*. Sommsich wniósł o wydrukowanie i rozdanie pomiędzy członków tego wezwania i o wyznaczenie komisji sprawozdawczej. Tisza zaproponował trzydniowy termin dla rozpatrzenia tej sprawy. Izba przyjęła oba wnioski, i sprawa ta postawioną została na porządek dzienny posiedzenia wtorkowego. (*Cor. Bür.*)

* (Zwłoki cesarza Maksymiljana). Czy Juarez zgodzi się na wydanie admirałowi Tegethoff zwłok cesarza Maksymiljana? Korespondencja otrzymana z Wiednia przez *Mém. dipl.* nie traci jeszcze pod tym względem stanowczo wszelkiej nadziei. Dwór austrjacki miał otrzymać od swojego posła w Washingtonie p. Frankestein, depeszę donoszącą, że tenże urzędownie zawiadomiony został przez p. Sewarda, ministra spraw zagranicznych w Stanach Zjednoczonych, iż w skutek podwojonych usiłowań ajentów rządu amerykańskiego, usunięte zostały ostatnie trudności stawiane co do wydania zwłok cesarza Maksymiljana. (*La Fr.*)

Azja.

* (Zaprzeczenie.) Bawiący obecnie w Paryżu następca tronu japońskiego, oraz poseł japoński w temże mieście, zaprzeczają urzędownie podanej przez *Köln. Z.* wiadomości, jakoby tajkun japoński zamierzał abdykować na rzecz swego młodszego brata. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Kwestja rzymska). *La Patrie* ogłasza pod datą 17-go b. m. artykuł następującej osnowy: „Uznaliśmy lojalność i energję, jakiej gabinet florencki dał dowód, przystępując do aresztowania Garibaldego. Nie wątpiliśmy ani na chwilę o szczerości p. Rattazzego, który zaprotestował głośno przeciw postępowaniu żołnierza z Kaprery i potępił z oburzeniem jego nieustanne prowokacje do rokoszu przeciw władzy i przeciw prawom. Lecz niepodobna zaprzeczyć, iż wzruszenie wywołane we Włoszech tem co się stało w Asinalunga, owładnęło niebawem sferami rządowemi we Florencji. Nie przewidywano skutków owego dnia; nie przewidywano, ze organizacja ruchu garibaldyjskiego trwać będzie w dalszym ciągu, i że w nieobecności swego przewódcy, żołnierze przekroczą tę granicę, którą on im wskazał, znajdując wszędzie ze zbyteczną łatwością trybunę, z której lekceważył i ministrów i monarchję. Energja początkowa gabinetu florenckiego osłabła skutkiem tego. Nadaremnieby temu zaprzeczać chciano. Wszelkie środki militarne, jakkolwiek były szybko przedsięwzięte, zostały dotknięte zamięszaniem, jakie zawładnęło umysłami; strzeżenie utraciło energję i inteligencję. Jesteśmy od piętnastu dni świadkami tego dziwnego widowiska armji liczącej pięćdziesiąt tysięcy ludzi, a pomimo to niedostatecznej dla powstrzymania band najeźdźców, jawnie sformowanych i uzbrojonych. Położenie to, budzące niepokój w uczuciu publicznem tak we Francji jak i we Włoszech, pogorszyło się jeszcze w ciągu kilku ostatnich dni. *Monitor* zaświadczył o tem dziś z rana. Wydaje się nam niepodobieństwem, ażeby takie położenie mogło trwać dłużej. Należy powziąść decyzję szybką, energiczną. Honor Włoch woła o to, podpis Francji wymaga tego. Jesteśmy widzami podwójnego skandalu, politycznego i społecznego: pogwałcenia traktatu i tryumfu rewolucji. W tym względzie może być jeden tylko głos, i głos ten jest podnoszony w imieniu wszystkich zasad, w imieniu wszystkich praw. Będąc napadnięty przez ludzi, których ludność odpycha od siebie i których zasady potępia, czyż rząd papiezki może bronić się siłą swego oręża? Spodziewamy się jeszcze tego, lecz nie ośmielimy się wierzyć temu jutro, jeżeli pogwałcenie granicy rzymskiej trwać będzie w dalszym ciągu wśród warunków, w jakich dokonywa się obecnie. A zatem! z dwojga jedno: albo rząd włoski toleruje to pogwałcenie, albo też nie ma siły do powstrzymania takowego. Jeżeli toleruje takowe, w takim razie kwestja prawa i honoru panuje nad sytuacją. Konwencja podpisaną została przez dwie strony; jeżeli jedna z nich usuwa się, druga powinna zmusić do szanowania jej. Jeżeli zaś, przeciwnie, rząd florencki nie ma siły, w takim razie powinien upraszać Francję, ażeby dopomogła mu w obronie jego podpisu i jego powagi. Takie jest rozumowanie wszystkich umysłów bezstronnych i szczerych. Powiadamy przeto bez wahania: wypadki nakazują Włochom, ażeby powzięły decyzję. Rzeczą jest gabinetu florenckiego oświadczyć, czy flibustjeryzm garibaldyjski może odnieść zwycięztwo nad władzą i nad prawem, i czy knowania rewolucyjne mogą odnieść tryumf nad oporem stawianym przez monarchję. Dla Francji, kwestja ta nie potrzebuje długich rozpraw. Dopominamy się przeto o rozwiązanie: albo Włochy energiczne, połączone z Francją zbrojną w konwencji z 25-go września,—albo Francja sama jedna, dopominająca się w imieniu powziętych zobowiązań, w imieniu porządku i społeczności, o prawo uwolnienia Rzymu i Włoch od rewolucji i anarchji".

* (Wyprawa do Rzymu). *Paryż, 17 października. Opinion nat.* w artykule podpisanym przez p. Gueroult z boleścią serca dowiaduje się, że wyprawa do Rzymu jest rzeczą postanowioną, i że zapewne wprowadza się już w wykonanie. Nie wierzy ona w to, ażeby tym sposobem Włochy zmuszono do ustąpienia. Opinja publiczna we Włoszech wzburzoną jest do tego stopnia, że król Wiktor Emanuel nie mógłby ustąpić bez narażenia na niebezpieczeństwo swojej korony, a nawet wszystkich monarchicznych instytucji. *Presse* utrzymuje, że p. Lavalette na wczorajszej radzie ministrów zaproponował skombinowaną okupację francuzko-włoską, która ustałaby po wypędzeniu garibaldczyków. Rouher miał żądać poprostu ścisłego wykonania konwencji wrześniowej. Na dzisiejszej radzie ministerjalnej ma być wydana pod tym względem stanowcza decyzja. (*Cor. Bür.*)

* (Uroczystości dworskie). *Paryż, 18 października.* Nie ma jeszcze dotąd żadnego stanowczego programu uroczystości, które odbywać się będą w czasie pobytu cesarza Franciszka-Józefa w Paryżu. Sądzą tylko, że miasto Paryż wyda dla niego w ratuszu obiad i koncert, i że w pałacu w Saint-Cloud będzie wielkie przyjęcie, a potem polowanie w lasach Compiègne. Cesarz Franciszek-Józef mieszkać będzie w pałacu elizejskim. Dwór francuzki pozostanie w Saint-Cloud. (*La Patr.*)

Hiszpanja.

* (Jen. Prim). *Liberté* podała niedawno pogłoskę, jakoby królowa Krystyna weszła w układy z jenerałem Primem, dla uzyskania dla niego bezkarnego powrotu do Hiszpanji. Jenerał Prim oświadcza obecnie w *Courrier français*, że pogłoska ta jest całkiem bezzasadna i że nie wróci on nigdy do swej ojczyzny inaczej, jak z bronią w ręku. (*Nordd. A. Z.*)

* (Siostra Patrocinio). Podczas gdy rząd austrjacki, siłą własnego przekonania, uwalnia się od niesłusznego wpływu klerykalnego, rządowi hiszpańskiemu przychodzi w tym względzie w pomoc śmierć. Do *Ind. belge* donoszą z Madrytu o nagłym zgonie zakonnicy Patrocinio, której przypisywano oddawna zgubny wpływ na losy Hiszpanji. Korespondent pomienionego pisma powiada, że śmierć siostry Patrocinio nastąpiła wśród tak tajemniczych okoliczności, że panuje przekonanie o popełnieniu zbrodni. (*Nordd. A. Z.*)

Niderlandy.

* (Odmowa przytułku). *Correspondencia* donosi, że jenerał Prim opuściwszy Brukselę przybył do Londynu. Ten sam dziennik zapewnia, że ajent hrabiego Reus chciał wyjednać dla niego pozwolenie zamieszkania w Hadze; ale że rząd niderlandzki stanowczo odmówił tego pozwolenia, oświadczając, iż stosunki serdeczne z Hiszpanją nie pozwalają mu na dawanie przytułku takim osobom, które otwarcie dążyły do wywrócenia ustanowionego porządku. (*La Fr.*)

Niemcy.

* (Usposobienie pokojowe). *Wiesbaden, 17 października.* Korespondent paryzki dziennika *Rheinischer Courier* donosi z pewnego źródła, że stanowczym zamiarem Napoleona jest utrzymanie pokoju z Niemcami; postanowił on również nie odmawiać pomocy papieżowi. Spodziewają się, że pomiędzy Prusami i Włochami nie istnieje tak ścisłe przymierze, ażeby miało ono stać na przeszkodzie wykonaniu tego zamiaru. (*Cor. Bür.*)

Prusy.

* (Prawo wyborcze). *Internat.* donosi, że p. Bismarck przedstawi przyszłemu sejmowi pruskiemu prawo powszechnego głosowania przy wyborach deputowanych. Inne prawo dotyczyć będzie liberalnej reorganizacji izby wyższej w Prusach. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Armja papiezka) liczy obecnie około 13,500 ludzi, składa się ona bowiem z legjonu antibskiego (1,000 ludzi), zuawów (2,396 ludzi), strzelców papiezkich (1,290 ludzi), piechoty rzymskiej i żandarmów (6,000 ludzi), artylerji (1,018 ludzi) i jazdy (1,800 ludzi). (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja rzymska). *Nordd. A. Z.* pisze: Wspominana przez telegramy hypoteza przyszłej okupacji wspólnej Rzymu przez wojska włoskie i francuzkie, jest zbyt podejrzana, ażeby rozwodzić się nad nią; jest to bezwątpienia wynik obaw obudzonych we Florencji groźbą interwencji francuzkiej. Z drugiej zaś strony donoszą o układach, które rząd włoski miał wszcząć bezpośrednio z Rzymem. *Allg. Augsb. Z.* powiada, że obecność we Florencji mgnora de Merode, b. papiezkiego ministra broni, pozostaje w związku z temi układami. Po silnych napaściach, które kard. Antonelli wymierzył tylko co przeciw rządowi włoskiemu w swym okólniku, dziwną się wydaje wiadomość o wszczęciu układów pomiędzy obu rządami, gdyż musiałoby chodzić o usprawiedliwienie się rządu włoskiego z tych właśnie zarzutów, jakie mu porobił kardynał Antonnelli. Tymczasem trudno zrozumieć, jaki cel mogłoby mieć na teraz bezpośrednie porozumienie się z Rzymem, i na czem to porozumienie może być oparte. Wnosząc z pełnej niedowierzania, i nawet rzec można nieprzyjacielskiej postawy rządu papiezkiego względem rządu włoskiego, oraz z nieustannych, stanowczych oświadczeń pierwszego z nich, trudno uwierzyć, ażeby Watykan chciał przystać na załogę włoską w Rzymie lub w okolicach tego miasta. Zdaje się raczej, że pogłoska ta puszczoną została w świat dla tego jedynie, ażeby zasłonić jakiemi takiemi pozorami odwrót, jaki rząd włoski zamierza dokonać w swem ostatniem postanowieniu, po przekonaniu się, że Francja nie pozwoli na naruszenie konwencji wrześniowej.

* (Powstanie rzymskie). *Paryż, 18 października* Listy otrzymane w Marsylji donoszą z Rzymu, że dwom oficerom włoskim pp. Marangoni i Caselazzi, oskarżonym o organizowanie powstania w Rzymie, skonfiskowane zostały papiery, w których wyjawiona jest obawa o rozszerzanie się ducha republikańskiego i żądanie osobnych w tym celu instrukcji. Oficerowie trzymani są pod aresztem w St. Michele i już rozpoczęto się śledztwo. Baron Hübner powrócił do Rzymu i wezwał papieża, ażeby nie opuszczał wiecznego miasta. Trzy znaczne bandy zagrażają Viterbo. Banda w Sabina wzmocnioną została posiłkami ochotników neapolitańskich i składa się z przeszło 2,000 ludzi; główny jej obóz znajduje się w Monte Carpignano. Spodziewają się wylądowania garybaldczyków z Sycylji. (*Cor. Bür.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 14 października.

Odpowiedź na list Bron. Wołowskiego, ogłoszony w *Avenir national.*

Zakomunikowano mi dziś dopiero list Bron. Wołowskiego, ogłoszony w *Avenir national*, dzienniku, który wychodzi w Paryżu, lecz który przetłem czytać, odkąd dowiedzionem zostało, że pismo to nie jest prawie wcale francuzkiem i zdradziło demokrację francuzką i interesa Francji, przez popieranie, za

pewnem wynagrodzeniem, polityki zaborczej prusko-włoskiej w r. 1866.

Wracam do listu Bron. Wołowskiego. List ten obejmuje cały szereg fałszów, mających na celu oczernienie jednego z naczelników wojennych ruskich i wyroków sądów wojennych.

Zuchwalstwo Wołowskiego oburza mnie do tego stopnia, że uważam za stosowne odpowiedzieć mu.

Miałbym powód dziwić się, iż dzienniki francuzkie pozwalają jeszcze na to, aby taki nędznik mógł podnosić głos, gdybym nie brał na wzgląd tej okoliczności, iż list jego datowany jest 26-go września 1867 roku, i że dopiero 28-go tegoż miesiąca Bron. Wołowski został zdemaskowany przez p. Jerzego Maillard, dowcipnego fejletonistę dziennika *Figaro*, oraz wygnany haniebnie z redakcji czasopisma *l'Europe artiste*, wydawanego przez p. Chavet. Sądzę, że odtąd żaden dziennik, dbały o dobre imię, nie przyjmie prozy „niezdarnej i głupiej" (wyrażenie p. G. Maillard'a) tego filuta.

Bron. Wołowski nadaje sobie tytuł „dowódcy sił powstańczych województwa mazowieckiego". Lecz co prawda, Bron. Wołowski, eks-czeladnik świec na Pradze, był tylko *ajentem powstańczym*, czyli innymi słowy, *kurjerem, faktorem*. Pełnił on także obowiązki *krzykacza publicznego*, i w tym charakterze czytał włościanom proklamacje tak zwanego rządu narodowego.

Bron. Wołowski pisze między innemi w swym liście, że „wyjechał do Francji w maju 1864 roku". Ja zaś twierdzę, że Bron. Wołowski opuścił królestwo polskie we wrześniu 1863 roku, jednocześnie z Raczkowskim, i że nie wracał już tam, gdyż wolał przemieszkiwać w Bydgoszczy, gdzie pędził zresztą życie bardzo wygodne, gdyż czerpał obficie z funduszów rewolucyjnych, które powierzano mu dla doręczenia Raczkowskiemu.

Co się zaś tyczy pocisków osobistych, wymierzonych przez Bron. Wołowskiego przeciw korespondentowi paryzkiemu *Dziennika Warszawskiego*, korespondent ten zbyt gardzi tym, który wygnany został z redakcji czasopisma *l'Europe artiste*, ażeby miał mu odpowiadać inaczej niż członkowie prasy francuzkiej, którzy zalecili Bron. Wołowskiego *pogardzie publicznej* za pomocą następującego ogłoszenia: „Zakomunikowano nam ostrzeżenie podane przez *l'Europe artiste*, dotyczące niejakiego Bronisława Wołowskiego; ostrzeżenie to jest następującej treści: Donosimy naszym czytelnikom, że Bron. Wołowski nie jest już redaktorem naszego dziennika. *Ważne powody zniewoliły nas do rozstania się z nim*".

Te *ważne powody* są następujące: rozmaite oszustwa popełniona ze stratą dla osób prywatnych i wynoszące znaczną sumę pieniędzy; w liczbie ofiar Bron. Wołowskiego znajdują się: pewien zegarmistrz-jubiler, księgarz, kilku restauratorów, Raczkowski, ajent *Czasu* krakowskiego w Paryżu, któremu dłużny jest dotąd 1,500 franków za koszta żywienia i pomieszkania w Hotel d'Amérique przy ulicy Gomboust, oraz L. Krauze.

Inne *ważne powody* są następujące: niejaka panna O. M., emigrantka polska, uwiedziona przez Bron. Wołowskiego, dopomina się od niego zwrotu swych klejnotów, skradzionych przez tegoż i zastawionych w Mont-de-Piété; dalej idzie cały szereg eksploatowania artystów francuzkich, przedsiębierstwo urządzania koncertów w Hotel d'Amerique przy ulicy Vivienne i t. d.

Dodać jeszcze do tego należy sfałszowanie dokumentów tegoż Bron. Wołowskiego, który chce wydawać siebie za syna nie żyjącego już prokuratora naczelnego przy senacie warszawskim, Jana Kantego Wołowskiego, po którym nosił on nawet żałobę; z tegoż tytułu Bron. Wołowski wydaje siebie za synowca ekonomisty Ludwika Wołowskiego.

Gdyby dzienniki polskie, wychodząc w Poznaniu, Krakowie i Lwowie, były sumienniejsze, czego zresztą po nich, nawiasem powiedziawszy, trudno wymagać, poradziłbym im, ażeby poleciły swym korespondentom wywiedzieć się o różnych sprawkach haniebnych Bronisława Wołowskiego.

X.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Nowe dzieło**). Zeszyt 22-gi *Historji Rzymskiej Momsena*, tłumaczonej przez T. Dziekońskiego, wyszedł z druku i prenumeratorowie odebrać go mogą w księgarniach i kantorach, gdzie wnieśli opłatę. Przy odbiorze tego zeszytu przypada rata 8-ma i ostatnia opłaty prenumeracyjnej to jest rs. 1. Zeszyt 23 wyjdzie dnia 30 października r. b. Ktoby z prowincji nadesłał 8 rs. lub w dwóch ratach po rsr. 4, pod adresem J. Ungra wydawcy, otrzymywać będzie zeszyty, w miarę wyjścia, franco.

Warszawa, dnia 9 (21) Października.

Kalendarz.

We wtorek, 22 października,— św. Jana Kantego.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 38; zach. o godz. 4 min. 50.

We środę, 23 października, — św. Jana kapistr. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 40; zach. o godz. 4 min. 48.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8°3 R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	748.9	752.1
Termometr Reaum	+ 7°8	+ 11°8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 12°4, R. Najmniejsze ciepło + 7°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, na żędanie balet **Hrabina d'Egmont**.— *Wczoraj*, dawano operę komiczną **Rendez-vous na Przedmieściu**; uwerturę **les Girondins**; 2-gi akt baletu **Sylfida**, było osób 400.— *Onegdaj*, dawano operę **Robert Djabeł**, było osób 1190.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, komedja w 5-ciu aktach, **Śluby Panieńskie** czyli **Magnetyzm serca**.—Osoby: Radost — p. *Grzywiński*; Pani Dobrojska— pani *Borawska*; Aniela córka pani Dobrojskiej—pani *Ostrowska*; Klara siostrzenica pani Dobrojskiej—pani *Bakałowicz*; Gustaw synowiec Radosta—p. *Piasecki*; Albin sąsiad Dobrojskiej— p. *Tatarkiewicz*; Jan służący—p. *Dąbrowski*.— krotochwila ze śpiewkami w 1-ym akcie, **Nie mam czasu**.—Osoby: Dardard—p. *Chomiński*; Ponbichet—p. *Ostrowski*; Colardeau—p. *Damse*.— *Wczoraj*, dawano komedję **Rodzina Benoiton'ów**, było osób 400.—*Onegdaj*, dawano komedję **Rodzina Benoitonów**, było osób 360.

W SALI HARMONJI. — *Wczoraj*, na **Koncercie orkiestry** pod dyrekcją p. *Sonnenfelda*, było osób 300.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. — Początek o godzinie 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 69.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie w *Tivoli*. — Początek o godzinie 7.— *Wczoraj*, było osób 230.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant inżynierji *Mielnikow*, i jenerał-major inżynierji *Danenstern*, z Petersburga; jenerał-major *Möller*, z zagranicy; rzeczywiści radcowie stanu: *Kochański*, z zagranicy; *Mielnikow*, z Petersburga; szambelan dworu J. C. M., hrabia Seweryn *Uruski*, z zagranicy;—wyjechali: sekretarz stanu, tajny radca *Nabokow*, do Petersburga; jenerał artylerji *Staden*, do Brześcia; gubernator cywilny gubernji siedleckiej *Gromeka*, do Siedlca; flígiel-adjutant J. C. M., kapitan *Bezak*, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Pomorski*, do Nowej Aleksandrji.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 741, wyjechało osób 751;—koleją żelazną warsz.-petersb. przyjechało osób 713, wyjechało osób 259;—koleją żelaz. warsz.-teres. przyjechało osób 224, wyjechało 235; — statkami parowemi przyjechało osob 50, wyjechało 23; — w ogóle przyjechało osób 2661, w tej liczbie z zagranicy 256 wyjechało osób 2269, w tej liczbie za granicę 175.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 7 (19) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Pajewski w Opinogórze, Skałowski w Płocku, Kawecka w Stężycy, Zułszyński w Janowie, Spiro w Garwolinie, Kubiszek w Garnku, Watropin w Zamościu, — listów miejskich sztuk 6, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 30 sztuk listów na koszt do wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania; — z d. 8 (20) b. m., z używanemi markami: Kopczyński w Koniecpolu, Grafczyńska w Krasnymstawie, Rożycka w Żarkach, Witensztejn w Łomży' Torczyński w Przysusze, Wolberg w Wyłkowyskach, Ejbeszyc w Piotrkowie, Szenszyna w Orle, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 31 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 7 i 8 (19 i 20) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 87, wyzdrowiało 76, umarło 9, pozostało 1536 (mężczyzn 771, kobiet 865), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 159, kobiet 149.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 13, żeńskiej 29, *starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej —, razem 42; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 8, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 22, żenskiej 17; *starozakonnych*: męzkiej 13, żeńskiej 2, razem 54.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 9 (21) Października 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1825 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.		78	67	78	33
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		68	67	68	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		55	50	56	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—		-
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		114	50	114	—
„ „ „ 1866 „ 100		108	—	107	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100		—	—	—	-
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	-	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—		
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		53	—	52	25
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		82	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		81	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	65	106	35
„ „ „	k. t.	106	35	106	5
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	106	20	106	5
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—		
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	31	7	30
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	30	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	45	.	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	-	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	-

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 32²/₃
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 56²/₃

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘY
z Berlina, d. 7 (19) Października 1867 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		58⁵/₈
Obligacje Skarbowe 4%		62
Listy Zastawne 4%		57¹/₂
Bilety Banku Rosyjskiego		83⁷/₈
Weksle na Warszawę		83¹/₂
„ Petersburg 3 tygodn.		92³/₈
„ „ 3 miesięczny		90⁵/₈
„ Londyn 3 „		6 23⁵/₈
„ Paryż 2 „		81¹/₆
„ Hamburg 2 „		151 ¹/₂
„ Wiedeń 2 „		80⁷/₈
Akcje Rosyjskie		75¹/₂
Kolej Terespolska		-
dto Warszawsko-Wiedeńska		60¹/₄
Listy Likwidacyjne		46³/₄
Nowa pożyczka premjowa 1-em		99
„ „ „ 2-em		93
dto na targu		71
dto „ dostawę	na wios.	68¹/₂
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 90
„ Hamburg		91 20
„ Paryż		49 30
Pożyczka Narodowa		63 30
5% Metaliki		55 20
Akcje Banku Kredytowego		171 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		—
Renta Włoska		—
Akcje Kredytu Ruchomego		—
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 6011. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. T. XI) объявляетъ, что 13 Сентября сего года поступило въ оный прошенiе о выдачѣ 5-лѣтней привилегiи на имя иностранце въ Титша и Смита и иностранки Финке на универсальный ручной ткацкiй станокъ.

Г. Варшава, 20 Сентября 1867 года.

(N. D. 6099). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Свода, Зак. т. XI), объявляетъ, что 20 сего Сентября поступило въ оный прошенiе о выдачѣ иностранцамъ Деусъ, Кларкѣ и Фанъ-Винклъ привилегiи на приборъ для приготовленiя содовой воды съ замороженными сливками.

Г. Варшава 27 Сентября 1867 года.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. *6244. Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości: że nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Nowa Wieś pod liczbą 1754 litera *M.* położona, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołaną zostaje i że termin do tej czynności na dzień 17 (29) Stycznia 1867 r. przed Franciszkiem Kulikowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej, jest oznaczony; wzywa przeto strony interesowane ażeby w terminie tym z prawami rzeczonej nieruchomości dotyczącemi i dowodami, same osobiście lub przez pełnomocników urzędownie do tego umocowanych w Kancelarji rzeczonego Rejenta stawiły się i prawa swe do protokułu regulacyjnego objawiły, a to pod prekłuzją prawem z roku 1818, o hypotekach i przywilejach zagrożoną.

Warszawa d 9 (21) Września 1867 r.
Prezes, Rogoziński.
Sekretarz. Grabiński.

N. D. *6243 Sąd Pokoju w Chełmie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki domu drewnianego z takąż stajenką, placem na którym stoją i placem czyli ogrodem za domem położonym, w mieście Chełmie Gubernji Lubelskiej, przy ulicy Swięto-Duskiej sytuowanego, Nr. policyjnym 258 oznaczonego, graniczącego z jednej strony z posesją Janeczkiewicza, a z drugiej Abrama Bekier, ogród zaś wyż rzeczony dotyka ulicy Budowskiej.

Zawiadamia interesentów, że takowa odbędzie się w Sądzie tutejszym na posiedzeniu dnia 19 (31) Stycznia 1868 r.

Wzywa przeto każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel ustanowionego stawił się i prawa swe dowodami poparł; w przeciwnym razie, ulegnie prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu pierwiastkowej regulacji zapadnie, nastąpi na posiedzeniu Sądu w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1868 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chełm d. 3 (15) Października 1867 r
Podsędek, Hasowart.

N. D. *6623. Sąd Pokoju w Mławie.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki części ziemskiej dóbr Szczepkowo Borowe lit. C. w powiecie Mławskim gubernji Płockiej położonej (której za Rządu Pruskiego był właścicielem Maciej Smoliński) obecnie do własności Antoniego Krajewskiego należącej; uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 2 (14) Lutego 1868 r., dla czego wzywa ich aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to upoważnionego zgłosiły się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali, lecz aby w dokumenta prawa ich udowodniające byli opatrzeni. Przytem ostrzega że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej, w razie niestawienia się właściciela nieruchomości powyższej, także na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutku regulacji wydaną będzie, nastąpi zaraz w tymże samym dniu co i regulacja, od tej więc chwili czas do odwołania się upływać zacznie, interesenci przeto bez dalszego wezwania ogłoszeniu przytomnemi być winny.

Mława d. 2 (14) Października 1867 r.
w z. Wład. Czerwiński p. o. Pisarza.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 5942. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w gmachu Zarządu Finansowego w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 w miejscu -ego posiedzeń w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 12 z południa na zasadzie upoważnienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 15 (27) Marca 1866 r. Nr. 21,151 odbytą będzie głośna licytacja na sprzedaż dwóch posesji w m. Warszawie, jednej pod Nr. 1033 przy ulicy Grzybowskiej, i Nr. 1007*a* przy ulicy Krochmalnej, drugiej zaś, przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1549*ab* położonych. Posesja Nr. 1033 podzieloną została na dwie części, mianowicie na część lit. *A.* której szacunek ustanawia się na rs. 12,709 kop. 35, i lit. *B.* której szacunek ustanowiony na rs. 12,709 kop. 35, a szacunek posesji Nr. 1007*a* na rs. 10.501 kop. 35.

Posesja zaś Nr. 1549*ab* podzieloną została na części 11 i szacunek każdej z nich ustanowiony następujący:

Częśc oznaczona	lit. *A.*	na rs.	3,048.
„	„ *B.*	na „	3,137.
„	„ *C.*	na „	3,132
„	„ *D.*	na „	3,128.
„	„ *E.*	na „	3,123.
„	„ *F.*	na „	3,119.
„	„ *G.*	na „	3,114.
„	„ *H.*	na „	3,110.
„	„ *I.*	na „	3,460.
„	„ *K.*	na „	5,106.
„	„ *L.*	na „	5,523.

Licytacja odbywać się będzie na każdą z pomienionych części oddzielnie, od szacunku dla niej ustanowionego, zaczynając od części posesji N. 1033 lit. *a*

Każdy ubiegający się do licytacji, obowiązany jest złożyć w kasie głównej Warszawskiej lub w Banku Polskim, tytułem vadium, w gotowiźnie, w listach likwidacyinych, w listach zastawnych, albo w innych papierach publicznych z właściwemi kuponami, sumę wyrównywającą $^{1}/_{40}$ części szacunku do sprzedaży ustanowionego, a w szczególnosci:

Do kupna częsci lit. *A.* posesji Nr. 1033 rs. 1,272:

Do kupna części lit. *B.* posesji Nr. 1033 rs. 1,272.

Do kupna części posesji Nr. 1007*a* rub. sr. 1,052.

Do kupna części lit. *A.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 305.

Do kupna części lit. *B.* posesji Nr. 1549*ab* rs 314.

Do kupna części lit. *C.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 314.

Do kupna cząści lit. *D.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 313.

Do kupna części lit. *E.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 313.

Do kupna części lit. *F.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 312.

Do kupna części lit. *G.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 312.

Do kupna cząści lit. *H.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 311.

Do kupna części lit. *I.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 346

Do kupna części lit. *K.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 510.

Do kupna części lit. *L.* posesji Nr. 1549*ab* rs. 552.

Vadium osoby, która się przy nabyciu utrzyma, Skarb Królestwa zaliczy na szacunek; vadia zaś osób, które od licytacji odstąpią bezzwłocznie wydane im zostaną. Wypłatę szacunku postąpionego na licytacji wolno uiścić w ten sposób, że połowę szacunku na rachunek którego policzone będzie złożone vadium, nabywca zapłaci w dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji do kasy Gubernjalnej Warszawskiej gotowizną, lub też listami likwidacyjnemi albo listami zastawnemi z właściwemi kuponami, ale z dopłatą różnicy kursu jaka się okaże w dniu wypłaty według świadectwa Giełdy Warszawskiej.

Drugą zaś połowę szacunku zapłaci nabywca sposobem amortyzacyjnym przez opłatę 7% to jest 5% na procent bieżący a 2% na umorzenie kapitału, w dwóchrównych ratach półrocznych zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. Szczegółowy opis pomienionych posesji, plan ich, oraz inne warunki przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt i niedzieli od godziny 10 z rana do 3 z południa w Wydziale dóbr i lasów Rządowych.

Warszawa d. 14 (26) Września 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, K. Niedzwiedziński.

N. D. 5943. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Października (7 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych leśnictwa Zwoleń Gubernji Radomskiej, na handel zagraniczny oszacowanego, w obrębach: Pasztowa Wola, Clecirówka i Małomierzyce, w ilości sosny, budulcu wyborowego sztuk 270 i budulcu wielkiego, sztuk 319, poczynając od sumy szacunkowej rsr. 2997 kop. 76.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie pomienionego drzewa.

Ubiegający się o kupno, obowiązany jest złożyć do Kasy Skarbowej, lub do Banku Polskiego, na wadjum w gotowiźnie listach zastawnych albo likwidacyjnych, lub innych procentowych papierach skarbowych podług kursu oznaczonego przez Ministra finansów z właściwemi kuponami rsr. 300, wyraźnie rubli srebrem trzysta i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy przedstawić w Biurze Zarządu Finansowego przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w Biurze Zarządu Finansowego, w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, oraz w Urzędzie Leśnym Zwoleń.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolne szczegółowo obejrzeć, później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa i t. p. przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa dnia 14 (26) Września 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji Wojzbum.

(N. D. *6239*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na pomalowanie nowych i odnowienie starych barjer, słupów łańcuchowych, szulerhausów, pokryć na pompach i studniach miejskich, słupów ostrzegających z napisem, sztachet i szlabanów, tudzież wszelkich innych przedmiotów w obrębie miasta znajdujących się, kosztem kasy miejskiej wystawionych i utrzymywanych, tak w Warszawie, jak i na pradze w ciągu lat 3 i dni dwunastu to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r. od cen szczegółowo w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, przez ciąg lat 3 i dni dwanaście t. j. od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r. malowania nowych i odnawiania starych barjer, słupów łańcuchowych, szulerhauzów, pokryć na pompach i studniach miejskich, słupów ostrzegających z napisem, sztachet, i szlabanów tudzież wszelkich innych przedmiotów w obrębie miasta znajdujących się, kosztem kasy miejskiej wystawionych i utrzymywanych tak w Warszawie jak i na Pradze odstępując od cen w warunkach poszczególnionych procentów N. (wypisać literami poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w tychże warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

(N. D. *5985*). *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości, powszechnej że w dniu 17 (29) Października r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli od najkorzystniejszej dla miasta zadeklarowanej sumy na dostawę w ciągu lat dwóch 1868 i 1869 na potrzebę m. Warszawy każdego roku kamieni brukowych saż. kub. 500 szabru takiehże sażenów 280 zaś kopfsztejnów i kostek granitowych w miarę potrzeby, od cen a mianowicie:

1. Za jeden sażen kub kamieni brukowców zwyczajnych rs. 47 kop. 43 wyraźnie rubli srebrem czterdzieści siedem kopiejek czterdzieści trzy
2. Za jeden sażen kubiczny kopfsztejnów rs. 84 kop. 26½ wyraźnie rubli srebrem ośmdziesiąt cztery kopiejek dwadzieścia sześć i pół.
3. Za jeden sazen kwadratowy granitowych kostek na przechodniki rs. 30, wyraźnie rs. trzydzieści.
4. Za jeden sażen kubiczny szabru rs. 51 kop. 74½, wyraźnie rubli srebrem pięćdziesiąt jeden kopiejek siedmdziesiąt cztery i pół.
5. Za wytłuczenie jednego sażena kubicznego szabru i kamieni własnością miasta będących rs. 9 kop. 62½, wyraźnie rubli srebrem dziewięć kopiejek sześćdziesiąt dwie i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się otakowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen warunkami objętych . . . i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w kwocie rsr. 8,000, i na koszta ogłoszenia rsr. 15 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 18 (30) Września 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu lat dwóch to jest 1868 i 1869, kamieni brukowych sażenów kubicznych 500 szabru takichże sażenow 280, zas kopfsztejnów, i kostek granitowych w miarę potrzeby po cenach a mianowicie:

(wypisać z ogłoszenia.)

i odstępuję od cen takowych procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rsr. 8,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 5984). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Paździer. r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż placu miejskiego, na Pradze przy ulicy Namiestnikowskiej położonego, pod pozycją 22, na planie sytuacyjnym oznaczonego, zajmującego powierzchni stóp kwad. rosyj. 12374. 67/100 czyli łok. kwadr pol. 3465 od sumy rsr. 2079, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące siedmdziesiąt dziewięć oszacowanej, licząc łok. kwad. pol po kop. srebr. sześćdziesiąt, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego. a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 207 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy lictacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w

wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa dnia 18 (30) Września 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której, obowiązuje się nabyć plac miejski na Pradze, przy ulicy Namiestnikowskiej położony, pod pozycją 22-gą na planie sytuacyjnym oznaczony, zajmujący powierzchni stóp kwadratowych rosyjskich !2374. 67/100, czyli łokci kwadratowych polskich 3465 ofiarując za takowe (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 207 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

N. D. *6426. Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Dyrekcji Teatrów mieszczącem się w gmachu Teatrów odbędzie się licytacja głośna in minus na dostawę dla Teatrów Warszawskich w ciągu roku jednego, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. swiec stearynowych z najlepszego materjału w ilości około 3,000 paczek funtowych od ceny po kop. 29 za jedną paczkę.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć kwit Banku Polskiego na złożone w nim vadium w ilości rub. 90 w gotowiźnie lub w papierach procentowych kurs w kraju mających, na kaucję z mocy oddzielnych przepisów przyjmowanych.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 10 z rana do 1 z południa wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 6 (18) Października 1867 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów,
Generał-Major, Hauke.
[za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki

N. D. *6131. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu S-go Kazimierza.*

Gdy ogłoszona licytacja na sprzedaż placu pustego instytutowego (łąką zwanego) do skutku nieprzyszła, przeto Rada Szczegółowa ogłasza powtórną licytację na dzień 23 Października (4 Listopada) r. b. godzinę 5 po południu w Kancelarji Instytutu S-go Kazimierza, przed Radą Szczegółową Opiekuńczą tegoż Instytutu odbyć się mającą in plus przez opieczętowane deklaracje, według wzoru pisać się winne, na sprzedaż placu pustego niemającego frontu (łąką zwanego) własnością pomienionego Instytutu będącego i w okolicy tegoż w mieście Warszawie położonego, który to plac zawiera łok. kwad. 28600, czyli sażeni kwadr. 2084½. Za praetium liciti naznacza się rsr. 5,720. Spłata sumy szacunkowej na licytacji postąpionej tak będzie rozłożoną, że jedna trzecia część ma być uiszczoną po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego, a reszta rozłożoną zostanie na rat równych dziesięć do uiszczenia w ciągu tyluż lat. Vadium do licytacji ustanawia się na rsr. 600 Dalsze warunki do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Instytutu.

Wzór do deklaracji ogłoszony poprzednio w pismach.

Warszawa d. 2 (14) Października 1867 r.

Opiekun Prezydujący,
w z. Członek Rady J. Czarnowski.
Sekretarz Rady Czernicki.

N. D. *6258. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ewangelickiego w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości że w dniu 30 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 4 po południu w sali posiedzeń, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku jednego żywności i innych potrzeb, jako to:

Mięsa wołowego, cielęcego i słoniny, chleba z pytlowej mąki i bułek, mleka, masła, kaszy jęczmiennej, gryczanej i drobnej oraz fasoli, mydła twardego, szarego i świec stearynowych i łojowych.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć przepisaną kaucję.

O bliższych warunkach dowiedzieć sie można w kacelarji tegoż Szpitala przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 2484.

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.

Opiekun Prezydujący,
Ludwik Spiess.
Nadzorca Szpitala, A. Greffen.

N. D. 6220. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 18 (30) Października r. b. o godzinie 5 po południu w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską, odbędzie się licytacja na dostawę żywności, od ceny in minus kop. $9^{70}/_{100}$ za wyżywienie jednej osoby dziennie, licząc czas dostawy od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r.

Licytacja powyższa do której wymagane jest vadium w ilości rs. 400, odbywać się będzie naprzód przez deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kop. 30 podać się przez interesentów mające, a następnie głośna.

Warunki szczegółowe entrepryzy powyższej dotyczące i taryfa o sposobie żywienia objaśniająca, przejrzane być mogą każdego dnia z wyłączeniem świąt uroczystych w miejscowej Kancelarji.

Warszawa dnia 5 (17) Października 1867 r.

Prezydujący, Hempel.

N. D. 6252. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Zakrzewskiego, naczelnika ekspedycji gazet w Zarządzie Pocztamtu Warszawskiego, w Warszawie pod Nr. 1355*g* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 lit. *A* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 12,000, z procententem od dnia 1 Lipca n. s. 1866 r. i kosztów od Natalji Karoliny dwóch imion Drzewieckiej, Tomasza Drzewieckiego obywatela małżonki, właścicielki nieruchomości w Warszawie przy ulicy Oboźnej pod Nr. 2794*a* położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Dominika Pawłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 11 (23), 12 (24) i 13 (25) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Oboźnej pod numerem 2794*a*, w Cyrkule Policyjnym XI, a Administracyjnym III i XI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 22 kop. 50 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Natalji Karoliny dwóch imion Drzewieckiej, Tomasza Drzewieckiego obywatela małżonki należąca i w tejże posiadaniu zostająca, a co do dochodów komornianych na sytysfakcję zaległych podatków przez Magistrat miasta Warszawy zajęta, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 29600 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiw murowany z piwnicami o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, blachą żelazną kryty, pięć kominów murowanych mający.

2. Oficyna masiw murowana, z piwnicami o parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.

3. Brama drewniana, osadzona w filarach murowanych wraz z furtką.

4. Domek masiw murowany parterowy, blachą żelazną kryty, z kominem murowanym.

5. Oficyna masiw murowana, w części z piwnicami, a w części z tychże piwnic na suteryne przerobionymi. o parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta trzy kominy murowane mająca.

Ogródek mały sztachetami drewnianemi ogrodzony, w którym znajduje się drzew dzikich trzy i nieco kwiatów zasianych.

6. Oficyna masiw murowana o parterze blachą żelazną kryta, trzy kominy murowane mająca.

7. Oficyna masiw murowana o parterze i mieszkaniach poddasznych dachówką holenderką kryta, pięć kominów murowanych mająca.

8. Oficyna masiw murowana o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych blachą żelazną kryta, trzy kominy murowane mająca.

9. Oficyna masiw murowana o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych, blachą żelazną kryta, trzy kominy murowane mająca.

10. Oficyna masiw murowana o parterze i pierwszem piętrze, blachą żelazną kryta, trzy kominy murowane mająca.

Altanka z łat deskami kryta.

11. Parkan z desek.

12. Komórki parterowe blachą żelazną kryte.

Zabudowanie parterowe z drzewa, sztejnpapą kryte

13. Zabudowanie drewniane parterowe, deskami kryte.

14. Śmietnik z desek.

15. Budka dla stróża z drzewa deskami pokryta, zamiast komina rura żelazna obok dachu wyprowadzona.

16. Kloaka z drzewa gontami kryta.

17. Gołębnik z drzewa deskami kryty.

18. Brama dwuskrzydłowa z furtką.

19. Oficyna masiw murowana parterowa i mieszkaniach poddasznych blachą żelazną kryta, jeden komin murowany mająca.

20. Oficyna masiw murowana o parterze i pierwszem piętrze, blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca.

21. Oficyna masiw murowana o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca.

22. Oficyna o parterze i pierwszem piętrz blachą żelazną kryta.

23. Komórki z kloakami z drzewa, gontami kryte.

24. Smietnik z bali.

25. Studnia balami cembrowana.

26. Sztachety z łat cheblowanych.

27. Altana w ogrodzie deskami kryta.

28. Ogród warzywny, a w części dziki, mieszczący w sobie drzewa i krzewy owocowe

29. Ławek z drzewa w ogrodzie i klombie ośm.

30. Drzew dzikich większych i mniejszych w ogrodzie, klombie i przy sztachetach około sztuk 95, krzewów dzikich około 355, krzewów agrestowych 9, krzaków pożeczkowych 5, krzewów malinowych 39, drzewek niewielkich owocowych 28.

31. Podwórza w części kamieniem polnym wybrukowane, a w części gruzem ubijane.

32. Kanał murowany, mający 3 otwory, jeden w podwórzu, a dwa w ogrodzie.

33. Parkany wraz z bramami dwuskrzydłowemi.

34. Kamienia polnego do brukowania używanego około sążeń 1½.

W nieruchomości tej jest 59 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 lit. *a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387, urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 3 (15) Września 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 3 (15) Września 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 10 (22) Listopada 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 17 (29) Września 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 17 (29) Września 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach: 10 (22) Listopada, 24 Listopada (6 Grudnia) i 8 (20) Grudnia 1866 r. Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem z dnia 8 (20) Grudnia t. r. termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanej nieruchomości, oznaczył na dzień 19 (31) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 30,000.

Warszawa dnia 15 (27) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym, nieruchomość Nr. 2794*a* w Warszawie, przysądzoną została przygotowawczo Kajatanowi Wałowskiemu Patronowi za sumę rsr. 30,000, następnie pomieniony Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2794*a* w Warszawie, wyznaczył na dzień 9 (21) Marca 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 72,488 kop. 50, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Gdy w powyższym terminie licytacja niedoszła do skutku, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z dnia 28 Września (10 Października) r. b. wyżnaczył nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 2794*a* w Warszawie na dzień 13 (25) Listopada 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 72,488 kop. 50, jako ⅔ części taksy.

Warszawa dnia 4 (16) Października 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 6218. Podpisany Komornik, podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości:

Nr. 2309*B* za rogatkami Powązkowskiemi.
Nr. 2099 przy ulicy Inflandzkiej.
Nr. 1620 przy ulicy Żurawiej, i
Nr. 2794*a* narożnie ulic: Oboźnej i Browarnej, w Warszawie położonych, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na rok jeden poczynając od dnia 1 Stycznia 1868 r., do tegoż dnia i miesiąca 1869 r.

Termina do odbycia tych licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie zajętych posesji.

Dla nieruchomości Nr. 2309*B*, na dzień 17 (29) Października 1867 r. godzinę 2 z południa, poczynając od sumy rsr. 100.

Dla nieruchomości Nr. 2099, na dzień 24 Października (5 Listopada) 1867 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rsr. 300.

Dla nieruchomości Nr. 1620, na dzień 3 (15) Listopada 1867 r. godzinę 10 z rana, poczynając od sumy rsr. 2,500, a

Dla nieruchomości Nr. 2794*a*. na dzień 16 (28) Listopada 1867 r. godzinę 2 z południa poczynając od sumy rsr. 4,000 wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1776*a* utrzymywanej w godzinach popołudniowych.

Warszawa d. 2 (14) Października 1867 r.

A. *Tymecki*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 5935. **Dr LOEWENSTEIN W SCHWETZ (Zachodnie Prusy), homeopatyczny lekarz specjalny dla chronicznych chorób.** Gruntowne i pewne leczenie podług metody opartej na 20 letnim doświadczeniu **za pomocą listów.** Lekarstwa mogą być przesyłane. Podróż do oddalonych chorych powinna być kilka dni wprzód zapowiedziana. 3—14786

N. D. 6250. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Maszyna do szycia** silnie szyjąca od najcieńszych do najgrubszych materjałów przydatna do szwalni wojskowej, bardzo mało używana, pochodząca z fabryki amerykańskiej w Nowym Yorku, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 437 u Krawca. 1—15503

N. D. 5929. Zagubiony został przez Anielę Krol **dowód** Nr. 13669 na zastawione **listy zastawne** z 3 kuponami na rsr. **300,** przeto łaskawy znalazca, zechce złożyć takowy do Banku Polskiego lub do właścicielki za rogatkami Marymonckiemi w domu Nr 2 zamieszkałej, gdyż sam korzyści mieć nie może, z powodu zrobionego gdzie należy ostrzeżenia.

2—14858 **Aniela Krol.**

N. D. 6280. *Sprostowanie.*

W Numerze 228, z dnia 4 (16) Października r. b., na stronnicy 2160, w obwieszczeniu Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału III, zaszła pomyłka drukarska, w końcu tegoż obwieszczenia co do daty terminu pierwszej publikacji, wydrukowano: że termin odbędzie się dnia 10 (20) Października, a powinno być wydrukowane w dniu 10 (22) Października 1867 r., co się niniejszem prostuje.

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)